

BITWA POD GRUNWALDEM KRZYŻACY ZNOWU NIE DALI RADY

Na Polach Grunwaldzkich do walki stanęło 1350 rycerzy i kilkadziesiąt koni. Podobnie jak 608 lat temu, 14 lipca 2018 roku oddziały polsko-litewskie stoczy bitwę z wojskami Zakonu Krzyżackiego. Dni Grunwaldu upamiętniły bitwę króla Jagiełły z Krzyżakami.

W sobotę na wzgórzu pomnikowym odbył się Apel Grunwaldzki z udziałem żołnierzy Wojska Polskiego i harcerzy uczestniczących w corocznym Zlocie Wspólnoty Drużyn Grunwaldzkich.



Można było kibicować najlepszym w Mistrzostwach Polski w Walkach Rycerskich. Atrakcji jednak było znacznie więcej. Jak powiedział Józef Podolak z Fundacji Grunwald, jest to kilkudniowy cykl imprez o charakterze pikniku, które zapewnią dobrą zabawę całym rodzinom. I tego nie da się ukryć.





Impreza corocznie przyciąga tłumy. W tym roku przyjechało kilkanaście tysięcy entuzjastów historii. Przyciągnęła ich nie tylko walka na polu bitwy, ale przede wszystkim obozowisko rycerskie. W nim zamieszkało ok. 5 tys. osób. Poza członkami bractw rycerskich są to ich rodziny, obozowa czeladź, odtwórcy dawnego rzemiosła i inni pasjonaci średniowiecza.





Obozowicze żyją w warunkach zbliżonych do średniowiecznych — noszą historyczne stroje z lnu i wełny, śpią w płóciennych namiotach, gotują na paleniskach i jedzą z glinianych naczyń. Wielu rezygnuje z używania telefonów albo przynajmniej ukrywa współczesne przedmioty przed zwiedzającymi.

WYKORZYSTANO: GAZETAOLSZTYŃSKA.PL
